

# Z życia dialogu

Nasze 25 lat

Srebrny jubileusz Centrum  
Partnerstwa Społecznego „Dialog”



***Z życia dialogu  
– Nasze 25 lat.  
Srebrny jubileusz  
Centrum Partnerstwa  
Społecznego „Dialog”***

**Wydaje:**



ul. Limanowskiego 23, 02-943 Warszawa  
Tel. 22 380 50 50, fax. 22 380 50 52  
[www.cpsdialog.gov.pl](http://www.cpsdialog.gov.pl)

**Redakcja:** Iwona Zakrzewska,  
Agnieszka Składanowska, Karolina Zawada

**Zdjęcia:** CPS „Dialog”, archiwum prywatne  
Mariana Osucha, archiwum Fundacji  
im. Andrzeja Bączkowskiego

**Łamanie i druk:**  
Zakład Wydawniczo-Poligraficzny  
Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej  
ul. Usypiskowa 2, 02-386 Warszawa

*Szanowni Państwo!*

*Przekazujemy w Państwa ręce poniższe okolicznościowe opracowanie z okazji Jubileuszu 25 lat istnienia i działania Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” im. Andrzeja Bączkowskiego. Centrum, powołane przez naszego patrona do pracy na rzecz dialogu społecznego. Czynimy to sprawną działalnością organizacyjną, szkoleniową, wydawniczą, kreatywnością w zakresie zwoływania konferencji naukowych i spotkań eksperckich, a także organizacją często toczących się negocjacji strony rządowej z partnerami społecznymi i przedstawicielami branż, wreszcie nadzorowaniem gospodarki finansowej i pomocy prawnej, najpierw Trójstronnej Komisji, a później Rady Dialogu Społecznego.*

*Ponadto Centrum gościło w swojej bazie konferencyjnej oraz hotelowej setki tysięcy działaczy społecznych oraz reprezentantów partnerów społecznych, ekspertów oraz przedstawicieli świata nauki.*

*Kultura działania Centrum Partnerstwa Społecznego nawiązuje wprost do postawy, poglądów i skuteczności w działaniu naszego patrona. Andrzej Bączkowski był z natury swojej człowiekiem kompromisu, ugody i porozumienia... Przed laty jeden z polskich księży Prymasów mawiał, że porozumienie to działanie „po rozumie” a więc rozważne, dla dobra wspólnego...*

*Andrzej Bączkowski, odchodząc nagle i w tak młodym wieku zdążył pozostawić po sobie dzieło zbudowane na kulturze politycznej, woli dialogu, wzajemnym poszanowaniu. Jesteśmy jako Centrum jego spadkobiercami... Jest jeszcze wiele do zrobienia, dla wszystkich stron dla wszystkich uczestników procesu dialogu społecznego, ale poświęcenia i pracy na rzecz dobra wspólnego i spokoju społecznego jestem pewna, że nikt nie odmówi...*

*Iwona Zakrzewska  
Dyrektor CPS „Dialog”*

## Nasze dwadzieścia pięć lat. Srebrny jubileusz Trochę historii...

Historia dialogu społecznego „tak na dobre”, bliższego dzisiejszemu jego postrzeganiu, zaczęła się właściwie w 1992 r. od spotkania w Ministerstwie Pracy w sprawie utworzenia *Paktu o przedsiębiorstwie państwowym w trakcie przekształcania*. Pakt, który miał być dokumentem normującym m.in. za-

W wyniku wielokrotnych spotkań i dyskusji, odbywających się równoległe w trzech zespołach roboczych, 22 lutego 1993 r. powstał *Pakt o przedsiębiorstwie państwowym w trakcie przekształcania*<sup>1</sup>. Do najważniejszych postanowień Paktu zaliczyć należy:



sady prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych w oparciu o współpracę i udział pracowników w procesie prywatyzacyjnym, stał się początkowo kością niezgody. Trzeba przypomnieć, że dla rodzącego się społeczeństwa demokratycznego, propozycja paktu była czymś nowym, nie odpowiadającym dotychczasowym tradycjom rozwiązywania sporów zbiorowych. Zamiast bowiem spontanicznych i burzliwych odruchów strajkowych, proponuje się spokojne negocjacje przy stole i wspólną odpowiedzialność. Dlatego też w wyniku strajków latem 1992 r., strona rządowa zaproponowała związkom zawodowym i organizacjom pracodawców zawarcie paktów społecznych, w tym najważniejszego, wspomnianego już Paktu.

- możliwość podjęcia przez pracowników decyzji o wyborze drogi przekształceń własnościowych swego przedsiębiorstwa w ciągu pół roku od wejścia w życie wynegocjowanych ustaw;
- złagodzenie warunków leasingu przedsiębiorstw przez spółki pracownicze;
- zagwarantowanie udziału pracowników prywatyzowanych przedsiębiorstw w zarządzaniu spółkami;
- zapowiedź restrukturyzacji finansowej banków państwowych oraz przedsiębiorstw państwowych z jednoczesnym określeniem możliwości przyspieszenia i uproszczenia restrukturyzacji długu;

<sup>1</sup> Pakt negocjowany był w czasie rządów Hanny Suchockiej (1992–1993), dalsze prace i negocjacje miały odbywać się w ramach Trójstronnej Komisji.

- zastąpienie od II połowy 1993 r. dywidendy od majątku dywidendą od zysku;
- powołanie Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (w razie upadłości i niewypłacalności pracodawcy);
- uzgodnienie nowelizacji działów X i XI Kodeksu pracy (możliwość szerszego stosowania układów zbiorowych, wzmocnienie ochrony zdrowia pracowników);
- uzgodnienie stworzenia zakładowych funduszy socjalnych.

Pakt przewidywał także różne – trójstronne lub dwustronne – mechanizmy kontroli wdrażania i funkcjonowania przyjętych w nim uzgodnień<sup>2</sup>.



### I okres Trójstronnej Komisji – lata 1994–2001

We wspomnianym *Pakcie o przedsiębiorstwie państwowym w trakcie przekształcania* wyrażono wolę powstania Trójstronnej Komisji, będącej swego rodzaju forum, na którym miały być przygotowywane propozycje rozwiązań dla polityki społeczno-gospodarczej państwa. Rolą Komisji Trójstronnej miało być również wydawanie opinii i wniosków dotyczących polityki płac i zatrudnienia w sektorze publicznym, polityki świadczeń socjalnych, jak również monitorowanie procesów gospodarczych.

I tak, uchwałą Rady Ministrów nr 7/94 z dnia 15 lutego 1994 r. powołano Trójstronną Komisję<sup>3</sup>. W skład Komisji mieli wejść przedstawiciele naczelnych organów administracji państwowej, związki zawodowe i organizacje pracodawców. W tym samym

roku, w grudniu zaczęła się historia Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog”. Miejsce dla spotkań i negocjacji powstało z inicjatywy Andrzeja Bączkowskiego, ówczesnego wiceministra pracy i polityki społecznej. Na status i działalność samej Trójstronnej Komisji powinno się spoglądać, mając na uwadze jej dwa okresy: pierwszy, w latach 1994–2001 i drugi, od 2001 r. do 2015 r. Pierwszy okres działalności Trójstronnej Komisji regulowany był poprzez wspomnianą uchwałę Rady Ministrów z 1994 r., drugi natomiast regulowała ustawa Sejmu RP z lipca 2001 r., ustanawiająca Trójstronną Komisję ds. Społeczno-Gospodarczych i wojewódzkie komisje dialogu społecznego (WKDS)<sup>4</sup>.

W skład Trójstronnej Komisji z pierwszego okresu jej istnienia wchodził przedstawiciele naczelnych organów administracji państwowej, związków zawodowych i organizacji pracodawców, wszystkich, którzy podpisali w 1993 r. *Pakt o przedsiębiorstwie państwowym...*

„W jej skład weszło po pięciu przedstawicieli ze strony rządu – reprezentujących Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej, Ministerstwo Przemysłu i Handlu, Ministerstwo Przekształceń Własnościowych, Ministerstwo Finansów, Centralny Urząd Planowania; partnerów społecznych – z Konfederacji Pracodawców Polskich, Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych i Niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego „Solidarność” oraz po jednym przedstawicielu każdego z siedmiu związków branżowych:

- 1) Federacji Związków Zawodowych Pracowników PKP;

<sup>2</sup> Strona internetowa MRPiPS, rozdział Dialog społeczny, podrozdział Porozumienia społeczne w Polsce.

<sup>3</sup> Uchwała nr 7/94 Rady Ministrów z dnia 15 lutego 1994 r. w sprawie powołania Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych, zmieniona uchwałą nr 69/96 z dnia 18 czerwca 1996 r. oraz uchwałą nr 144/96 z dnia 17 grudnia 1996 r.

<sup>4</sup> Ustawa z dnia 6 lipca 2001 r. o Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych i wojewódzkich komisjach dialogu społecznego (Dz.U. 2001 nr 100 poz. 1080). Wprowadzone zostały zmiany do ustawy o związkach zawodowych (Dz.U. z 1991 r. nr 55, poz. 234), ustawy o organizacjach pracodawców (Dz.U. z 1991 r. nr 55, poz. 235), ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej (Dz.U. z 1999 r. nr 110, poz. 1255) oraz art. 25 pkt 2 niniejszej ustawy miały wejść w życie po upływie 2 miesięcy od dnia powołania pierwszego składu Komisji.



- 2) Konfederacji Związków Zawodowych Energetyków;
- 3) Porozumienia Związków Zawodowych „Kadra”;
- 4) Związku Zawodowego Inżynierów i Techników;
- 5) Związku Zawodowego Maszynistów Kolejowych w Polsce;
- 6) Związku Zawodowego Pracowników Komunikacji Miejskiej;
- 7) Związku Zawodowego Przemysłu Elektromaszynowego.

Ponadto w pracach Komisji uczestniczyli w charakterze obserwatorów przedstawiciele: Głównego Urzędu Statystycznego i Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi<sup>5</sup>.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom i potrzebie ustawowego umocowania Trójstronnej Komisji, na początku 2000 r. rozpoczęto prace nad projektem ustawy sejmowej o Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych. O dialogu i współpracy partnerów społecznych, stanowiących podstawę ustroju gospodarczego Polski, nawiązywała również, wprowadzona w 1997 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej<sup>6</sup>. Po wielomiesięcznych pracach Zespołu roboczego ds. przygotowania projektu ustawy o Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych, zaakceptowany przez Radę Ministrów projekt ustawy trafił pod obrady Sejmu RP. Do Sejmu trafił też drugi projekt, złożony przez posłów Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Ostatecznie, 6 lipca 2001 r., została uchwalona *Ustawa o Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych*.

## II okres Trójstronnej Komisji – Posiedzenie inauguracyjne 23.11.2001 r.

*Ustawa o Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych z 6 lipca 2001 r., dała dialogowi społecznemu w Polsce nowy wymiar. Dialog uzyskał legitymizację do poszanowania partnerów społecznych, zarówno pracodawców jak i pracowników. Strona rządowa stała się bardziej równoprawnym dla partnerów społecznych uczestnikiem dialogu. W Rozdziale I „Cel i zadania Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych, art. 1 ust. 1 Ustawy czytamy: *Trójstronna Komisja do Spraw Społeczno-Gospodarczych, zwana dalej „Komisją, stanowi forum dialogu społecznego prowadzonego dla godzenia interesów pracowników, interesów pracodawców oraz dobra publicznego.**



Źródło: dzięki uprzejmości pana M. Osucha.

Dialog społeczny urósł do rangi ustawowej, zarówno w ujęciu krajowym, jak i regionalnym. Odtąd, obok obradującej w Warszawie Trójstronnej Komisji, powstało 16 regionalnych wojewódzkich komisji dialogu społecznego, będących reprezentacjami terenowymi dialogu społecznego. Relacje pomiędzy Trójstronną Komisją a wojewódzkimi komisjami miały opierać się na współpracy i wymianie doświadczeń. Przewodniczącym Trójstronnej Komisji wyznaczał Premier Rządu spośród członków Rady Ministrów.

<sup>5</sup> Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Trójstronna Komisja do Spraw Społeczno-Gospodarczych, Informator za rok 2012, Biblioteka Dialogu Społecznego, Warszawa 2013.

<sup>6</sup> Rozdział I, Art. 20 Ustawy Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, z dnia 2 kwietnia 1997 r.

Sami partnerzy społeczni uzyskali stałą reprezentatywność w organach instytucjonalnych państwa: Radzie Ochrony Pracy, Naczelnej Radzie Zatrudnienia, Radzie Nadzorczej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Radzie Nadzorczej PFRON, czy Narodowym Funduszu Zdrowia (2003 r.), jak również w ich terenowych organach w całym kraju. W wojewódzkich komisjach dialogu społecznego zasiadać mieli przedstawiciele: strony rządowej – wojewodowie, strony pracowników – organizacje związkowych, strony pracodawców – organizacje pracodawców oraz strony samorządowej – marszałka województwa.

### **Przewodniczący Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych w latach 1994–2015**

1. *Andrzej Bączkowski – 1994–1996*
2. *Maciej Manicki – 1996*
3. *Tadeusz Zieliński – 1996–1999*
4. *Longin Komołowski – 1999–2001*
5. *Jerzy Hausner – 2001–2005*
6. *Jacek Piechota – 2005*
7. *Krzysztof Michałkiewicz – 2005–2006*
8. *Anna Kalata – 2006–2007*
9. *Joanna Kluzik-Rostkowska – 2007*
10. *Waldemar Pawlak – 2007–2011*
11. *Władysław Kosiniak-Kamysz – 2011–2015*

W dniu 26 czerwca 2013 r., podczas obrad Komisji Trójstronnej, trzy organizacje związkowe: NSZZ „Solidarność”, Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych oraz Forum Związków Zawodo-



wych, opuszczając posiedzenie, podjęły decyzję o zawieszeniu swojego uczestnictwa w Trójstronnej Komisji, wojewódzkich komisjach dialogu społecznego oraz trójstronnych zespołach branżowych. Od tego momentu aż do października 2015 r., do czasu powołania Rady Dialogu Społecznego, posiedzenia Komisji Trójstronnej odbywały się w niepełnym składzie. Jednakże partnerzy społeczni podjęli się, najpierw w składzie ściśle autonomicznym, potem z przedstawicielami strony rządowej, prowadzenia prac nad propozycjami nowych rozwiązań w obszarze dialogu społecznego. Efektem tych prac stała się *Ustawa o Radzie Dialogu Społecznego i innych instytucjach dialogu społecznego*, uchwalona przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 24 lipca 2015 r. Ustawa weszła w życie 11 września 2015 r.

### **III okres dialogu społecznego – od powołania Rady Dialogu Społecznego do dziś**

W dniu 22 października 2015 r., Prezydent RP Andrzej Duda powołał członków Rady Dialogu Społecznego, która zastąpiła Trójstronną Komisję ds. Społeczno-Gospodarczych. W trakcie spotkania w Pałacu Prezydenckim stwierdził m.in., że liczy na ogromną rolę Rady Dialogu Społecznego w budowaniu lepszej Polski oraz w zapewnieniu krajowi zrównoważonego rozwoju. Dziękując za wprowadzenie do Rady przedstawiciela głowy państwa, jako ważnego i znaczącego gestu wobec Prezydenta RP oraz Konstytucji RP podkreślił, że właśnie dialog ma fundamentalne znaczenie w odbudowywaniu w obywatelach solidaryzmu społecznego. Pierwszym Przewodniczącym Rady został przedstawiciel strony pracowników, Piotr Duda, Przewodniczący Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Rada, zgodnie z zapisami Ustawy, miała działać na rzecz poprawy jakości formułowania i wdrażania polityk oraz strategii społeczno-gospodarczych, budowania porozumienia w drodze dialogu partnerów społecznych i strony rządowej. Zadaniem Rady miało być również wspieranie dialogu społecznego na wszystkich szczeblach jednostek samorządu terytorialnego. Prowadzenie dialogu przez Radę miało też zapewnić warunki do rozwoju społeczno-gospodarczego i zwiększenia konkurencyjności polskiej gospodarki i spójności społecznej. Do zadań Rady

należy w szczególności wyrażanie opinii i zajmowanie stanowisk, opiniowanie projektów założeń projektów ustaw oraz projektów aktów prawnych. Przewodnictwo Radzie Dialogu Społecznego obejmuje Przewodniczący Rady, będący naprzemiennie wskazywany przez stronę pracowników, stronę pracodawców i stronę rządową, kadencja przewodniczącego trwa jeden rok. Do jego obowiązków należy również przedstawianie Sejmowi RP i Senatowi RP corocznych sprawozdań z działalności Rady. Pracami Rady kieruje Prezydium, w jego skład wchodzi przewodniczący i wiceprzewodniczący Rady, wiceprzewodniczącymi Rady są szefowie poszczególnych organizacji pracodawców i pracowników oraz strony rządowej. Zgodnie z zapisami ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o Radzie Dialogu Społecznego i innych instytucjach dialogu społecznego w Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” im. Andrzeja Bączkowskiego powstało Biuro Rady Dialogu Społecznego, stanowiące wydzieloną komórkę organizacyjną państwowej jednostki budżetowej podległej ministrowi do spraw pracy. Biuro Rady Dialogu Społecznego zapewnia obsługę techniczną, organizacyjną i kancelaryjno-biurową oraz ekspercką Rady. Posiedzenia Rady, Prezydium Rady i poszczególnych zespołów

problemowych RDS odbywają się w siedzibie Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog”. Pracą Biura kieruje dyrektor podlegający przewodniczącemu Rady, który jest powoływany przez ministra właściwego do spraw pracy, na wniosek Rady. Pierwszym dyrektorem Biura Rady Dialogu Społecznego, zgodnie z Uchwałą nr 1 Rady Dialogu Społecznego z dnia 9 listopada 2015 r., została, powołana z dniem 12 listopada przez ministra pracy – Iwona Zakrzewska – Dyrektor Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog”.

### **Przewodniczący Rady Dialogu Społecznego w latach 2015–2019**

- 1. Piotr Duda – 2015–2016**
- 2. Henryka Bochniarz – 2016–2017**
- 3. Elżbieta Rafalska – 2017–2018**
- 4. Dorota Gardias – 2018–2019**
- 5. Andrzej Malinowski – 2019 – nadal**

Rada Dialogu Społecznego, oprócz dużej spuścizny, jaką przejęła po Trójstronnej Komisji wzięła na siebie odpowiedzialność za kulturę dialogu, za budo-

Posiedzenie plenarne RDS – 2019



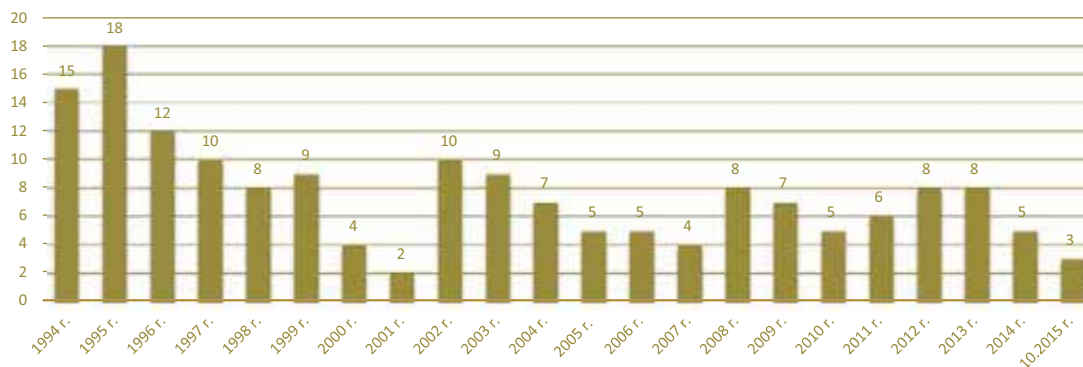


wanie społecznego porozumienia. Została wyposażona w kompetencje, jakich nie miała Komisja Trójstronna, np. w prawo tzw. pośredniej inicjatywy ustawodawczej, czy własny budżet. Pomocne w jej

umocowaniu stało się również rotacyjne przewodnictwo partnerów.

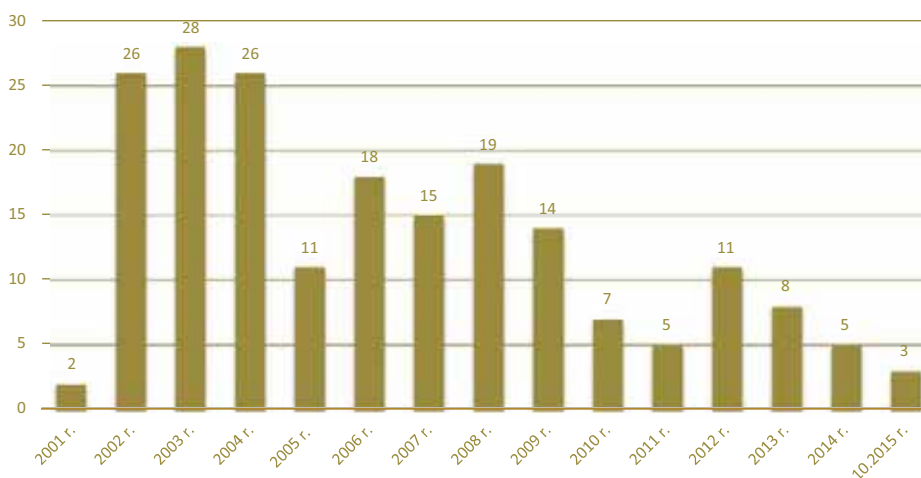
W latach 1994–2015 odbyło się 168 posiedzeń plenarnych Komisji Trójstronnej.

Wykres I. Posiedzenia plenarne Komisji Trójstronnej w latach 1994–2015



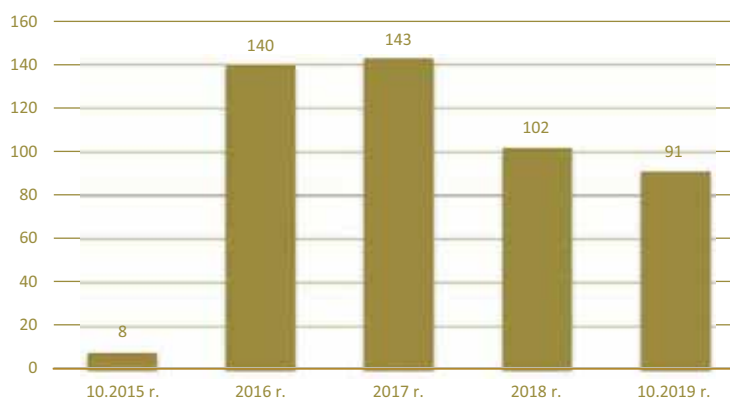
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych zebranych w MRPiPS oraz CPS „Dialog”.

Wykres II. Posiedzenia Prezydium Komisji Trójstronnej w latach 2001–2015



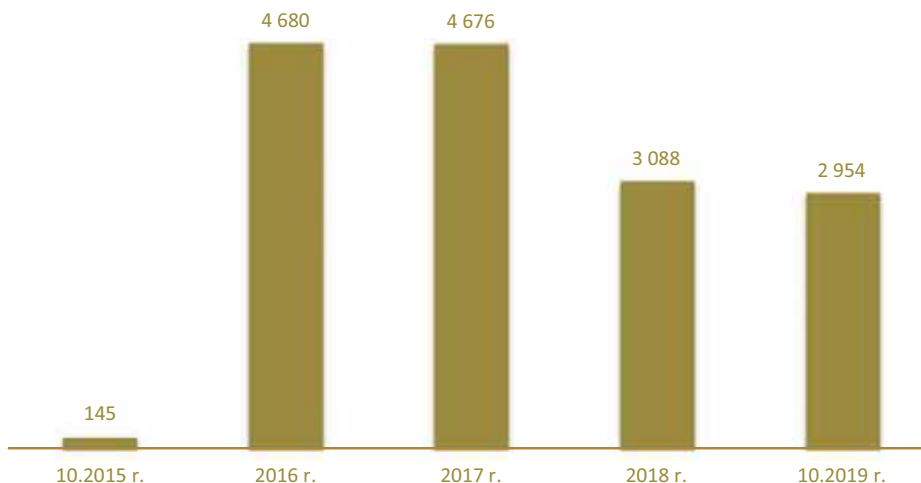
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych zebranych w MRPiPS oraz CPS „Dialog”.

Wykres III. Spotkania Rady Dialogu Społecznego w latach 2015–2019



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych zebranych w CPS „Dialog”.

Wykres IV. Ilość osób uczestniczących w spotkaniach RDS w latach 2015–2019



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych zebranych w CPS „Dialog”.

## Nasz patron

*Jeśli się szanuje mechanizmy demokracji, trzeba rozmawiać. Nawet z rządem, który się nie podoba. Nie mam ambicji politycznych, więc mogę bez obaw o uszczerbek swojej kariery pilnować tego, co ważne dla państwa, a nie dla takiego czy innego rządu. Może i jestem zderzakiem, ale ja tę cenę płacę osobiście. Być może coraz większą, ale godzę się na nią. Godzę się, bo konflikty i protesty nie służą krajowi.*

Andrzej Bączkowski



Źródło: dzięki uprzejmości Fundacji im. Andrzeja Bączkowskiego.

Z początkiem lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, wiceministrem, a po kilku latach ministrem resortu pracy został Andrzej Bączkowski<sup>7</sup>, późniejszy twórca naszego Centrum. Andrzej Bączkow-

ski, we wspomnieniach jego znajomych i współpracowników, był człowiekiem misyjnym, cierpliwym i świetnym negocjatorem. Stał się symbolem dialogu społecznego, jego talent negocjacyjny

<sup>7</sup> Andrzej Bączkowski (8.10.1955 – 7.11.1996), prawnik, w latach 1991–1996 wiceminister pracy, następnie od 15.02.1996 r. do 7.11.1996 r. minister pracy i polityki społecznej, jeden z inicjatorów powołania Komisji Trójstronnej. Zmarł nagle na zawał serca, pochowany został na warszawskich Powązkach. Pośmiertnie odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi w służbie publicznej i państwowej. Od 1997 r., dla uczczenia jego pamięci przyznawana jest nagroda imienia Andrzeja Bączkowskiego osobom, będącym wzorem służby publicznej, rozwiązującym ważne problemy społeczne, kierującym się zasadą działania „ponad podziałami”. Nagrodę przyznaje Fundacja im. Andrzeja Bączkowskiego, w składzie Kapituły Nagrody znajdują się wdowa po Andrzeju Bączkowskim, ministrowie pracy, współpracujący kiedyś z A. Bączkowskim, jego przyjaciele i laureaci nagrody.

i niezwykła osobowość często pozwalały na wypracowanie wspólnych rozwiązań.

Andrzej Bączkowski był pierwszym przewodniczącym Trójstronnej Komisji. Według relacji ówczesnych uczestników spotkań TK, Bączkowski był autentyczny w negocjacjach, a samo dialogowanie było dla niego czymś w rodzaju misji społecznej. Wielu pamięta opowieści o ministrze Bączkowskim, uciekającym ze szpitala, gdy w tym czasie odbywały się negocjacje, a kiedy zaczynał je prowadzić, to ich nie kończył, dopóki nie doszło do porozumienia. Kiedy, jako Minister Pracy i Polityki Socjalnej, podjął się pracy nad reformą ubezpieczeń społecznych, mówił: „Polska reforma musi być maksymalnie odważna, ale w granicach rzeczywistości. Nie możemy czekać z założonymi rękami na cud, bo cudu nie będzie. Polska zasługuje na reformę, która musi być przede wszystkim sprawiedliwa”.

Według ówczesnych uczestników spotkań negocjacyjnych, Bączkowski był bezstronny, potrafił nawiązywać dialog z reprezentantami wszystkich stron, był człowiekiem równowagi. Prowadził dialog z ogromną cierpliwością i jednocześnie z ogromną determinacją starał się doprowadzać do końca rozpoczęte negocjacje. Prawdopodobnie jego postawa i nieugięta wola dogadywania się w sprawach ważnych dla rozwoju rynku pracy, zmuszała wręcz pozostałych do współdziałania w duchu kultury dialogu. To był trudny czas do negocjacji, potrzeba rozwiązywania spraw dotyczących rynku pracy, ubezpieczeń społecznych, bezrobotnych, Funduszu Pracy, osób niepełnospraw-



Źródło: dzięki uprzejmości Fundacji im. Andrzeja Bączkowskiego.

nych były, według Bączkowskiego „minami”, które w każdej, niekontrolowanej chwili, mogły wybuchnąć. Sama Komisja nie posiadała do 2001 r. umocowania ustawowego i funkcjonowała na kruchej podstawie uchwały rządowej.

***Dialog kształtował się z trudem i przebiegał meandrycznie. Podczas negocjowania Paktu o przedsiębiorstwie państwowym miał on, zdaniem uczestników ówczesnych prac, charakter stosunkowo autentyczny, istniał spory wzajemny kredyt zaufania, a także uświadamiano sobie obecność wspólnie uznawanych wartości. Po okresie wyczekiwania i niepewności co do postaci polskiego dialogu nastąpił okres twórczy, który trwał przez pierwszych kilkanaście miesięcy kierowania nią przez wiceministra pracy a następnie ministra tego resortu, Andrzeja Bączkowskiego.<sup>9</sup>***

<sup>9</sup> Gardawski J., *Dialog społeczny w Polsce. Teoria, historia, praktyka*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Katedra Socjologii Ekonomicznej SGH, Warszawa 2009.

## W Centrum odbywało się wiele spotkań...

Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” utworzono dzięki staraniom Andrzeja Bączkowskiego. Decyzją z 30 grudnia 1994 r., Minister Pracy i Polityki Socjalnej powołał Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog”, które dla realizacji swoich statutowych zadań otrzymało budynek przy ul. Limanowskiego 23 w Warszawie. Właścicielem budynku jest Skarb Państwa.

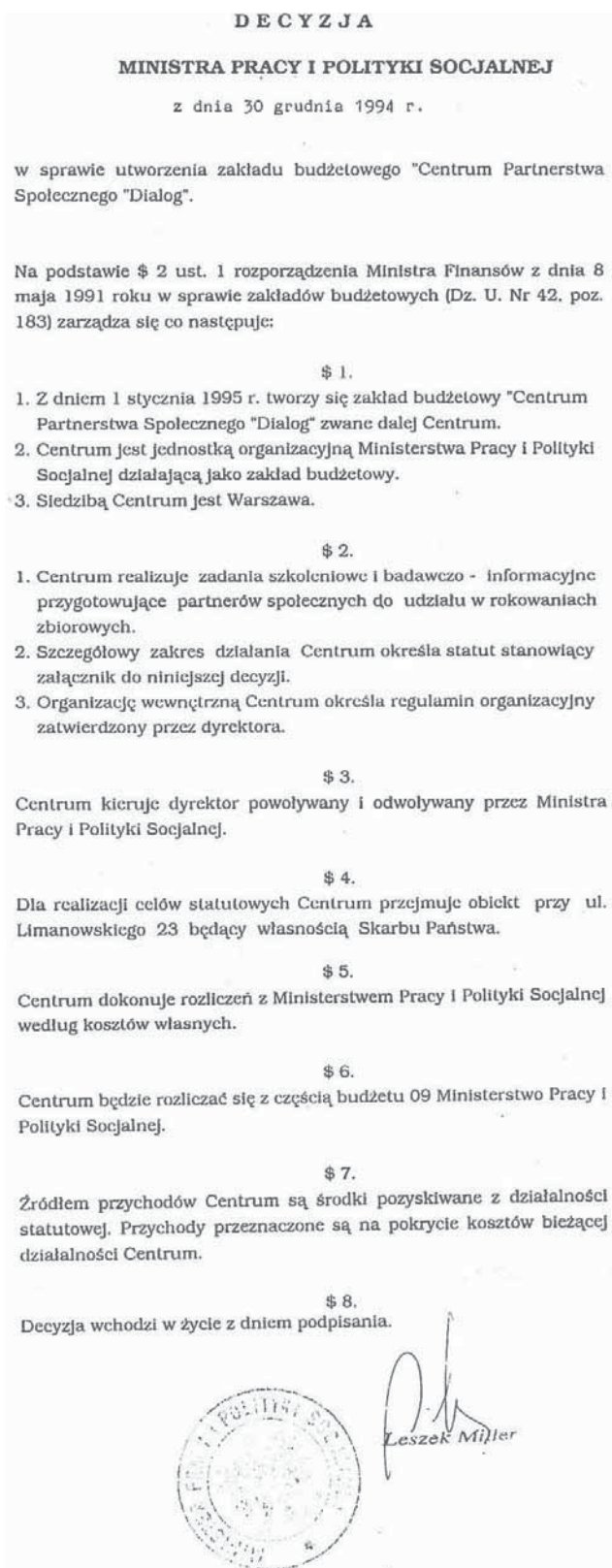
Zadaniem nowej jednostki organizacyjnej miało być tworzenie warunków mediacji i doradztwa w zapobieganiu, łagodzeniu i rozwiązywaniu konfliktów społecznych. Do 2009 r. CPS „Dialog” było zakładem budżetowym, od 2010 r., zgodnie z Zarządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej Centrum stało się jednostką budżetową, podległą Ministrowi Pracy.

### Dyrektorzy Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog”

1. *Franciszek Adamczyk*
2. *Paweł Georgica*
3. *Ewa Sharman*
4. *Barbara Kot-Doniec*
5. *Wojciech Misztal*
6. *Andrzej Górski*
7. *Lidia Węglowska (p.o.)*
8. *Elżbieta Augustynowicz*
9. *Iwona Zakrzewska*

Podstawowym zadaniem Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” było i jest tworzenie warunków służących mediacji i doradztwu w zapobieganiu, łagodzeniu, rozwiązywaniu konfliktów społecznych, a także wspieranie instytucji porozumienia społecznego. Celem Centrum jest również kształcenie oraz doskonalenie uczestników dialogu społecznego poprzez organizowanie i prowadzenie działalności szkoleniowej.

Wykonując działania statutowe, w całym okresie swego istnienia, Centrum dążyło do upowszechnia-



## Spotkanie liderów samorządowych – 14–15.10.2004 r.

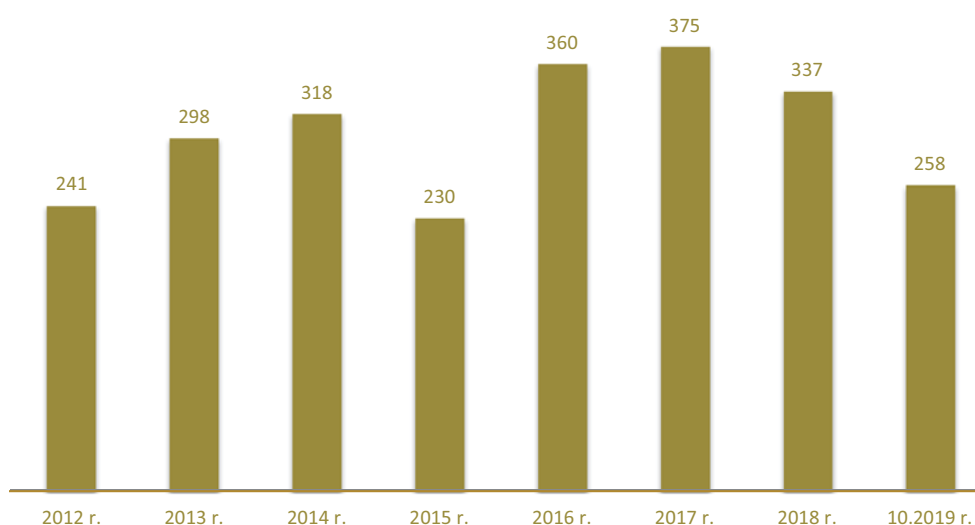


nia i pogłębiania idei szeroko rozumianego dialogu społecznego, wykonując między innymi prace badawczo-informacyjne, wydawnicze i publikacyjne. Przez wiele lat wydawało kwartalnik „Dialog. Pismo Dialogu Społecznego”, a także biuletyny z analizami oraz materiałami pochodzącymi z organizowanych przez siebie konferencji. Publikacje te skierowane były do środowiska partnerów dialogu społecznego. W ramach prowadzonej działalności w Centrum od-

bywały się, do roku 2015 posiedzenia Trójstronnej Komisji do spraw Społeczno-Gospodarczych oraz posiedzenia Trójstronnych Zespołów Branżowych. Odbywały się i nadal prowadzone są:

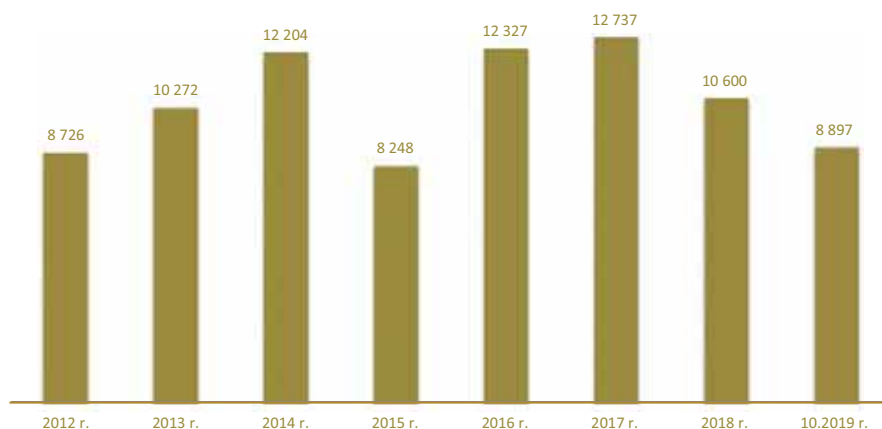
- szkolenia, konferencje, spotkania departamentów i biur Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz współpracujących Ministerstw;
- szkolenia, konferencje, spotkania partnerów społecznych oraz klientów zewnętrznych;

Wykres V. Ilość spotkań odbywających się w CPS „Dialog” w latach 2012–2019



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych zebranych w CPS „Dialog”

Wykres VI. Ilość osób uczestniczących w spotkaniach w CPS „Dialog” w latach 2012–2019



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych zebranych w CPS „Dialog”.

- konferencje i debaty organizowane przez Centrum.

Od października 2015 r. CPS „Dialog” jest miejscem spotkań i posiedzeń Rady Dialogu Społecznego, zespołów problemowych RDS oraz zespołów branżowych.

Uczestnicy dialogu społecznego organizowali w Centrum konferencje, warsztaty oraz seminaria, a dzięki bazie noclegowej oraz odpowiedniemu zapleczu technicznemu Centrum służyło pomocą przy organizacji spotkań pracodawców, pracobiorców oraz rządu. Tylko w latach 2003–2019 (do października) w CPS „Dialog” zorganizowano 5 836 spotkań, w których uczestniczyło 203 071 osób.

Podczas swojej dwudziestopięcioletniej działalności, Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” im. Andrzeja Bączkowskiego, zorganizowało wiele szkoleń i konferencji z udziałem lub we współpracy z organizacjami związkowymi, firmami szkoleniowymi, jak również z wieloma urzędami administracji państwowej. Centrum współpracowało lub nadal kontynuuje współpracę z wieloma partnerami krajowymi, między innymi takimi, jak: Business Centre Club, Forum Związków Zawodowych, Fundacja Promocji Gmin Polskich, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Konfederacja Lewiatan, Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych, NSZZ „Solidarność”, Związek Powiatów Polskich, Związek Rzemiosła Polskiego, organizacje pozarządowe, samorzady i administracja terenowa.



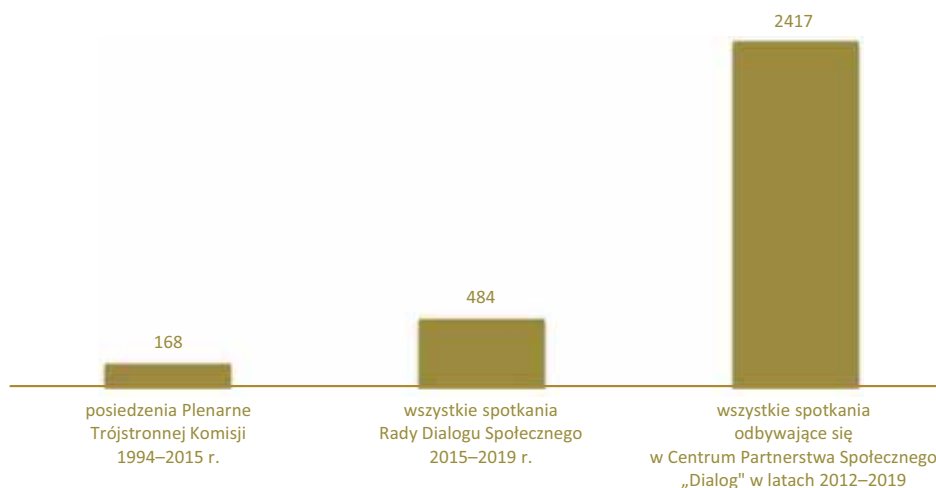
## Posiedzenie Prezydium RDS – wrzesień 2019



Wśród partnerów zagranicznych Centrum należy wymienić: jednostki organizacyjne Międzynarodowej Organizacji Pracy, jednostki organizacyjne United Nations Development Programme, Program Prywatyzacyjny „Transform”, Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej, Fundacja Eberta, Fundacja Adenauera, Dom Europejski w Lipsku, Fundacja Wspierania Małej Przedsiębiorczości w Kaliningradzie, Wileński Inkubator Biznesu, Narodowa Rada Partnerstwa Społecznego przy Prezydencie Ukrainy.

Należy bardzo mocno podkreślić w tym miejscu wciąż rozwijającą się współpracę Centrum z autorytetami w dziedzinie dialogu społecznego, polityki społecznej, czy szeroko pojętej ekonomii. Nie można mówić o promocji dialogu społecznego bez udziału instytucji działających regionalnie, w tej dziedzinie Centrum stale rozszerza swoją działalność, zapraszając do współpracy instytucje, stowarzyszenia, naukowców, ekspertów i organizacje, zainteresowane tematyką dialogu społecznego.

## Wykres VII. Podsumowanie



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych zebranych w CPS „Dialog”

Pierwotna idea Andrzeja Bączkowskiego wypełniając się treścią przez dwa i pół dziesięciolecie, pozostaje nadal odkrytą kartą. Jesteśmy jako Centrum otwarci na nowe propozycje, na nowe instytucjonalne i przede wszystkim obywatelskie inicjatywy służące dialogowi społecznemu w Polsce.

Andrzej Bączkowski został pochowany na warszawskich Powązkach. Prezydent RP odznaczył go pośmiertnie Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi w służbie publicznej i państwowej.

Dialog, jakiemu Andrzej Bączkowski poświęcił najlepsze lata swojego życia, często był, jak wspo-

minali jego współpracownicy, „łączeniem wody i ognia”, jednakże w jego osobie, był gwarancją nader poważnego traktowania pracowniczych protestów.

Po jego śmierci, jego następcy wielokrotnie podejmowali się prowadzenia rozmów w duchu kultury dialogu, skupienia i wzajemnego poszanowania, starając się zapobiegać konfliktom, otwierając się na dialog, gotowi do zawierania porozumień.

Miejsce, które Andrzej Bączkowski przeznaczył dla ludzi dialogu, CPS „Dialog”, nosi z dumą jego imię.

Posiedzenie inauguracyjne Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych w dniu 23 listopada 2001 r.



## K.W. Frieske – Dialog społeczny i „kultura dialogu”

Osobisty – i wolny od ambicji historyka dokumentującego bieg wydarzeń starannymi, archiwalnymi kwerendami – wgląd w „żywe”, tj. takie, jakie zostały odłożone w pamięci, losy Trójstronnej Komisji może prowadzić kilkoma ścieżkami. Można mianowicie uznać, że była ona „wynałazkiem” Jacka Kuronia usiłującego wbudować w instytucjonalne ramy społeczne napięcia pierwszych lat transformacji. Można też utrzymywać, że był to

instytucjonalny implant z krajów Europy Zachodniej, na przykład, z Francji czy z Niemiec, a zatem z krajów, na które oglądaliśmy się wówczas budując pracowicie zręby nowego ładu społeczno-gospodarczego. Równie dobrze, pamiętając o związkowych korzeniach polskich przemian, można myśleć o tym, że Trójstronna Komisja miała służyć przekładaniu interesów związkowych na interesy polityczne lub, mówiąc bardziej brutalnie, stwo-



rzyć związkom możliwości pilnowania mniej czy bardziej sprawiedliwego – cokolwiek słówko to mogłoby tu oznaczać – rozkładania kosztów zmian gospodarczych. To zaledwie trzy, spośród przynajmniej kilku innych kierunków myślenia pojawiających się w pierwszej połowie lat '90 i zapewne żaden z nich – z osobna (co akurat w tym przypadku wydaje się ważne) – nie pozwala na zrozumienie dynamiki tamtych czasów. Ale, na tym nie koniec kłopotów.

Konferencja „Rozmowy z Europą – ku wspólnej przyszłości” zorganizowana przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej oraz Centrum Partnerstwa Społecznego im. Andrzeja Bączkowskiego z udziałem Głównego Negocjatora – ministra Jana Kułakowskiego, w dniu 28 czerwca 2001 r.



Otóż, patrząc na tamten czas z perspektywy kolejnych lat i zastanawiając się nad źródłami naszych wspólnych sukcesów i porażek umiałbym zapewne zbudować obszerną argumentację, wedle której warto szukać ich głębiej. Mianowicie, warto może przypomnieć i zastosować do naszego myślenia, o czym poucza nieustannie prof. Marcin Król wtedy, gdy przypomina, skądinąd bardzo trafnie, że wyjściowym warunkiem dobrego funkcjonowania instytucji demokratycznych jest ich osadzenie w demokratycznej kulturze, a zatem, w szacunku dla ludzkiej podmiotowości, sprzyjaniu różnym formom obywatelskiego zaangażowania, a też – może przede wszystkim – nieustannej trosce o to, aby demokratyczne procedury służyły celom, które chce się przy ich pomocy realizować, nie zaś proceduralnej grze z celami tymi sprzecznej: wszak mówi się często o tym, że najgorszą formą tyranii są rządy ludzi sprawowane przy pomocy prawa. To

akurat mam za warunek zgoła kluczowy nie tylko ze względów teoretycznych, a to dlatego, że – sięgając w głąb pamięci – przypominam sobie cyniczny uśmiezek urzędnika, który, uzasadniając kolejną odmowę wydania paszportu poinformował mnie o swoim znanstwie rzymskich paremii mówiąc *dura lex, sed lex*.

Mając na uwadze te względy warto powiedzieć, że dialog społeczny i służące temu dialogowi instytucje będą funkcjonowały dobrze, tj. w sposób zgodny z wpisanymi w nie ideami tylko wtedy i tylko w takiej mierze, w jakiej wpiszą się one w szerszą kulturę dialogu, a zatem w kulturę służącą porozumieniu i co ważniejsze, w kulturę, w której zwykła przyzwyczajenie zakazuje eksploatowania jego stron formalnych części owego porozumienia – jeśli zatem popadają one w sprzeczność z jego „duchem”. Otóż, jeśli w ten sposób pomyśli się o podglebiu dialogu społecznego i o Trójstronnej Komisji, to nietrudno zauważyć, że towarzyszące mu idee były analizowane i dyskutowane dość szeroko w mrocznych czasach lat '80 ubiegłego wieku, a więc przynajmniej na dziesięć lat przed jej powstaniem. Tu akurat przychodzi mi do głowy książki, dzisiaj już chyba zapomniane, a w każdym razie rzadko przywoływane. Pamiętam zainteresowanie, jakie wzbudziły niegdyś prace Jarosława Rudniańskiego, który usiłował zastosować prakseologiczną aparaturę pojęciową do analizy konfliktu i jego nacisk na ideę „walki niezbrojnej”. Pamiętam też wydaną w końcu lat '70 w Paryżu książkę A. Grzegorzycyka *Filozofia czasu próby* i warunki, w jakich usprawiedliwione wydawało się szukanie kompromisu. Dla tych powodów skłonny jestem sądzić, że nie należy redukować okoliczności sprzyjających powstaniu Trójstronnej Komisji do pragmatycznych reakcji na wyzwania, jakie niosły ze sobą pierwsze lata transformacji. Zgoła przeciwnie, chciałbym akcentować to, wpisywała się ona w *zeitgeist* tamtych lat, że wyrosła ona z kultury dialogu, w którą wbudowany jest stanowczy zakaz instrumentalizacji kompromisu. O tym jestem przekonany, natomiast wcale nie jestem pewny tego, czy bieg czasu nie skłania nas do zapominania o tym zakazie.



## Mówią o nas...

### Piotr Duda, Przewodniczący NSZZ „Solidarność”

*25 lat to długi czas. CPS „Dialog” widziało wiele. Trudne negocjacje, istotne porozumienia, złość i zadowolenie, negocjacje za zamkniętymi drzwiami i błyski fleszy. Pełne spektrum, bo i taki jest dialog. Trudny i nieprzewidywalny, ale może prowadzić do świetnych rezultatów. Cieszę się, że jest takie miejsce jak CPS „Dialog”. Dziękuję wszystkim, którzy tam pracują i pomagają nam każdego dnia prowadzić rozmowy. Życzę dalszych sukcesów.*



### Prof. Juliusz Gardawski – Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

*Kształtowanie kultury dialogu i kompromisu, zwłaszcza w sytuacji, gdy przez dekady nie rozwijano w naszym kraju takiej kultury, natomiast zarządzano życiem społecznym metodą nakazową, hierarchiczną, to zadanie niezwykle trudne. Wymaga ono zaangażowania wielu osób, przyjmujących długą perspektywę czasową i gotowych poświęcać nie tylko czas i energię, ale także zaangażowanych moralnie w kultywowanie odpowiednich wartości. Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” im. Andrzeja Bączkowskiego stało się takim właśnie miejscem o specyficznym genius loci, sprzyjającym rozwijaniu różnych form dialogu, przede wszystkim dialogu społecznego, ale także obywatelskiego. Załączek zaszczerpiony przez nieodżałowanego Andrzeja Bączkowskiego przeniósł się, szczęśliwie, na klimat Centrum Partnerstwa Społecznego. Pisząc o klimacie mam na myśli zarówno grono przyjaznych i kompetentnych osób z Panią Dyrektorką Iwoną Zakrzewską na czele, jak i sam budynek, którego mury są świadkiem najnowszej historii dialogu w Polsce. W trakcie mojej wieloletniej pracy obserwatora dialogu społecznego w Polsce zawsze byłem przez Dyrektorkę i zespół jej współpracowników przyjmowany bardzo życzliwie i zawsze też mogłem liczyć na ich pomoc. Tę obserwację mogę rozszerzyć – taka właśnie opinia jest rozpowszechniona wśród uczestników dialogu, z którymi miałem w przeszłości i mam obecnie kontakt. Pozostaje mi życzyć wielu kolejnych dziesięcioleci wspierania przez ten Ośrodek i jej pracowników polskiego dialogu w jego społecznej i obywatelskiej odsłonie.*



## Henryk Nakoneczny, Członek Prezydium KK NSZZ „Solidarność”

*Z dialogiem społecznym jestem związany od samego początku wolnej Polski. Pamiętam pierwsze negocjacje. Początkowo dwu, a później trójstronne. Tworzenie podwalin instytucjonalnego dialogu społecznego. Komisję Trójstronną, a potem Trójstronną Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych i jej dalsze perypetie. Brałem także udział w powstawaniu Rady Dialogu Społecznego. CPS „Dialog”, w mojej świadomości zawsze był jego częścią. Dla każdej osoby związanej z dialogiem społecznym to miejsce szczególne. W nim spędziłem spory kawałek życia. Dla mnie osobiście, ma nie tylko sentymentalne znaczenie. Jest realne.*



## Dorota Gardias, Przewodnicząca Forum Związków Zawodowych

*Przewodnictwo Forum Związków Zawodowych w Radzie Dialogu Społecznego dobiegło końca. Ponadto, w tym roku obchodzimy 25-lecie istnienia CPS „Dialog” – domu partnerów społecznych. Centrum Partnerstwa Społecznego to wyjątkowa przestrzeń dla wszystkich, którzy w ostatnim ćwierćwieczu walczyli o prawa pracownicze, godność, równość, a także wolną gospodarkę czy sprawiedliwy system emerytalny. Każdy, podkreślam, każdy bez wyjątku, kto uczestniczył w pracach Trójstronnej Komisji czy Rady Dialogu Społecznego zasługuje na podziękowania i swoje miejsce w historii tego wyjątkowego miejsca. Mam więc przynajmniej dwa powody, aby podzielić się z Państwem ważnym dla mnie doświadczeniem. Mam nadzieję, że okaże się ono przydatne i zainspiruje pozostałych do pewnych zmian, które w niewątpliwy sposób ułatwiłyby osiągnięcie kompromisów.*

*Radę Dialogu Społecznego tworzą ludzie, nie ustawy. W idealnym świecie, zamieszkałym przez idealnych ludzi treść takiego aktu można byłoby skrócić do zaledwie kilkunastu zdań. Umówilibyśmy się co do kwestii czysto technicznych, fundamentalnych. Pozostałych elementów nie musielibyśmy regulować ustawowo. Wystarczyłoby zaufanie, wiara w to, że siedzący na przeciwko nas przedstawiciele innej strony czy organizacji, pomimo różnicy interesów, są dobrymi ludźmi, o czystych intencjach. Przecież są sprawy,*

*jak chociażby ta dotycząca potrzeby uczestnictwa RDS w procesie konsultacyjnym jeśli chodzi o projekty poselskie, które leżą w interesie nas wszystkich.*

*Jesteśmy różnymi ludźmi, komunikujemy się z otoczeniem w odmienny sposób. Poszukując konsensusu powinniśmy większą wagę przykładąć do tego, że czasem chodzi o coś więcej niż uzyskanie przewagi. Zdarzają się sytuacje, w których emocje przysłaniają nam nie tylko rozsądek, zdrowy ogląd sytuacji, a przede wszystkim ustawiają nas z zasady w pozycji konfrontacyjnej. Każdy z nas ma swoje sympatie i antypatie – tego nie da się zmienić. Zachęcam jednak do tego, aby w większym stopniu słuchać, w mniejszym narzucać swoje racje. Rada Dialogu Społecznego ma służyć polskiemu społeczeństwu – reprezentować jego złożone interesy, aspiracje i potrzeby. Nałożona na nas odpowiedzialność wymaga nieustannego dążenia do obniżania temperatury sporu, zasypywania podziałów, zbliżania do siebie poszczególnych grup. To oczywiste, że popieramy inne partie i stronnictwa, ходzimy na inne marsze, sięgamy po informacje różnych od siebie mediów. Warto, abyśmy przechodząc przez próg RDS te oczywiste różnice zostawiali za sobą. Nie zapominajmy o kulturze języka, nie musimy mieć zawsze ostatniego słowa.*

*Kontynuując – nie jesteśmy dla siebie wrogami. Jak często zdarza nam się stwierdzić, że Rada Dialogu Społecznego nie spełnia oczekiwań? Ona miała i będzie mieć wady, ponieważ my je mamy. Z jednej strony to dosyć trywialne stwierdzenie, a jednak z trudem przychodzi nam autorefleksja, pytanie – co mogę zrobić ja, moja organizacja, aby ta instytucja lepiej, sprawniej funkcjonowała? Szukamy winnych po drugiej stronie stołu. Obwiniamy się nawzajem, tracimy czas na udowadnianie sobie wad i ułomności lub co gorsza, złych intencji. Kiedy ostatecznie znajdziemy się w momencie impasu stwierdzamy, że ustawa nie działa jak należy. Zgłaszanie potrzeby jej nowelizacji stało się naszym nowym liberum veto.*



*Rada Dialogu Społecznego otrzymała w tym roku Wektor Nadziei. Przyznana przez Pracodawców RP nagroda to nie tylko ogromne wyróżnienie, ale przede wszystkim sygnał, że oczekuje się od nas więcej niż nam się wydaje. Nadzieja bowiem jest nieodłącznym elementem trójstronnego dialogu społecznego. Musimy mieć nadzieję, że na końcu każdej dyskusji czeka nas pozytywny finał – porozumienie, kompromis, zgoda. Kilka tygodni obchodziliśmy Narodowe Święto Niepodległości. W sercach naszych przodków nadzieja na własną Ojczyznę tliła się przez ponad wiek i to właśnie ona napędzała nas do walki, ale również do działania ponad wszelkimi podziałami.*

*Pamiętajmy o tym doświadczeniu. Przecież nic nie jest dane raz na zawsze.*



### **Edyta Doboszyńska, Dyrektor Generalna Związku Rzemiosła Polskiego**

*W różnych rolach i z różnymi zadaniami bywałam w minionych latach w CPS „Dialog”. Pierwsze, ale nadal bardzo żywe i ciepłe wspomnienia, sięgają lat 2002–2003, kiedy w ramach projektu Phare 2000 Dialog Społeczny, realizowanego przez polskie Ministerstwo Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej i partnerów społecznych w ramach umowy twinningowej z Ministerstwem Pracy Danii, regularnie zaczęłam bywać w murach Centrum – jako przedstawiciel Związku Rzemiosła Polskiego. Celem projektu było wzmocnienie mechanizmów dialogu społecznego oraz przygotowanie partnerów społecznych do aktywnego uczestnictwa w dialogu społecznym. W praktyce zrealizowano szereg spotkań poświęconych modelowi dialogu społecznego w Polsce, w tym branżowego, przygotowano grupę trenerów dialogu społecznego, którzy następnie przeszkolili dziesiątki przedstawicieli partnerów społecznych ze szczebla regionalnego oraz zasilili grono mediatorów z listy ministra właściwego do spraw pracy; utworzono także Okrągły Stół Dialogu Społecznego na rzecz Integracji Europejskiej, który przygotował podwaliny do aktywności polskich partnerów społecznych w ramach europejskiego dialogu społecznego. Miałam przywilej uczestniczyć we wszystkich tych*

*inicjatywach, obserwując wylanianie się najcenniejszej z perspektywy czasu wartości tego projektu – postawy wzajemnego poszanowania dla interesów, poglądów i specyfiki poszczególnych organizacji partnerów społecznych oraz umiejętności dyskusji, prowadzenia twórczego dyskursu i dochodzenia do wspólnych stanowisk. Procentowało to przez wiele kolejnych lat. Współuczestnikami wydarzeń projektowych, niezastąpionymi organizatorami, ale także cichymi niezastąpionymi agentami zmian byli pracownicy CPS „Dialog”. I to się nie zmieniło do dziś – przez kolejne lata dojrzwania dialogu społecznego w Polsce. Centrum stało się filarem organizacyjnym dialogu i oby tak pozostało na kolejne dwudziestopięciolecia. Ważne jednak, aby pamiętać, że Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” to nie tylko mury i infrastruktura, to miejsce gdzie powinny być wypracowywane rozwiązania systemowe, zapobiegające konfliktom społecznym i sprzyjające rozwojowi naszego kraju, jak również konkretne propozycje rozwiązań bieżących problemów. Życzę nam wszystkim atmosfery autentycznej współpracy, zapału, umiejętności słuchania siebie nawzajem, woli poszukiwania rozwiązań kompromisowych i niezachwianej pewności, że warto pielęgnować i rozwijać dialog społeczny we wszystkich jego formach – tego wszystkiego, czego doświadczyliśmy dzięki temu historycznemu już projektowi. CPS „Dialog” ma w tym również ważną rolę do odegrania.*



Źródło: dzięki uprzejmości pana M. Osucha.

### **Prof. Jerzy Wratny**

*Mieszkam na Ursynowie, na skarpie wilanowskiej, w rejonie SGGW i Świątyni Opatrzności – to do Centrum Partnerstwa Społecznego zaledwie kilka przystanków autobusem linii 148. Oczywiście nie z tego powodu bywałem tam częstym gościem. Decydowała nie bliskość miejsca, ale bliskość, że się tak wyrażę, ideowa: zainteresowań, poglądów, przekonań.*

*Budynek na Limanowskiego znam na wylot. Mógłbym się tam poruszać z opaską na oczach. Z równym sentymentem wspominam także zresztą Główną Bibliotekę Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, która dzieli pomieszczenia tego samego budynku i pozostaje z Centrum w duchowej symbiozie. W Centrum gościłem wielekroć przy okazji rozmaitych uroczystości związanych na przykład z wrę-*



*czaniem nagród przyznawanych w organizowanym przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych konkursie na najlepsze prace doktorskie i magisterskie z zakresu nauk uprawianych w Instytucie i polityk administrowanych przez resort pracy. Byłem słuchaczem wielu konferencji, występowałem jako ekspert w dyskusjach plenarnych i panelowych. Jednej rzeczy żałuję – z niezrozumiałych dla mnie względów zaprzestano wydawania kwartalnika „Dialog”, który ukazywał się pod auspicjami CPS. Było to pożyteczne czasopismo, do którego chętnie pisywałem. Może przy okazji obecnego Jubileuszu porozmawiamy o jego restytucji?*

### **Mateusz Szymański, Sekretarz Rady Dialogu Społecznego, NSZZ „Solidarność”**

*CPS „Dialog” jest instytucją, która dla mnie jest synonimem otwartości. Otwartości na pomysły, poglądy i współpracę. Niewiele jest takich miejsc, gdzie nigdy nie spotkamy się z odmową pomocy. To zasługa osób, które tam pracują. Dzięki nim do CPS zawsze chce się powracać.*

### **Dr Jan Czarzasty, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie**

*CPS „Dialog” jest dla mnie instytucją, miejscem i ludźmi. Instytucją zasługoną i potrzebną. Miejscem – o szczególnym charakterze, niby trochę na uboczu, w którym jednak regularnie dzieją się ważne i ciekawe rzeczy. Ludźmi – bo to dzięki nim i jako instytucja, i jako miejsce – żyje. Zawsze z przyjemnością udaję się do CPS, mam mnóstwo związanych z nim miłych wspomnień: konferencje, w których brałem udział jako prelegent, dyskutant czy po prostu gość, dyskusje, czy spotkania rady naukowej, niestety już nieistniejącego kwartalnika „Dialog”.*

### **Michał Kuszyk**

*Moje uczestnictwo w przedsięwzięciach wynikających z zakresu działań CPS „Dialog” „w tworzeniu warunków służących mediacji i doradztwu w zapobieganiu, łagodzeniu i rozwiązywaniu konfliktów społecznych oraz wspieraniu instytucji porozumienia społecznego” pragnę podsumować bardzo osobistymi konkluzjami.*

*Pracownicy CPS „Dialog” to wyjątkowy zespół, prezentujący model – przykład dobrych praktyk. Naśladowanie zachowań przez uczestników debat i szkoleń jest jedną z bardzo interesujących i skutecznych form społecznego uczenia.*

*To niezwykle skupienie pracowników na profesjonalnym zaspakajaniu potrzeb uczestników debat i szkoleń, przy ciepłym, dyskretnym zarządzaniu przez Panią Dyrektorkę Iwonę Zakrzewską, tworzy niepowtarzalną synergię. Synergię której rezultatem jest wiarygodność działań CPS „Dialog”.*

*W przedsięwzięciach CPS „Dialog” uczestniczą znaczący przedstawiciele wielu środowisk, pracowników, pracodawców, polityków, ekspertów. Wiedza z tych doświadczeń w moim przekonaniu nakazuje na sprawy gospodarcze i zarządzanie Państwem patrzeć z perspektywy holistycznej.*

*W ramach debat i mediacji z pewnością doskonalone są umysły komunikacyjne Polaków. Zróżnicowanie i wielokulturowe bogactwo, przy zachowaniu tolerancji i wza-*

*jemnego szacunku, stanowi poważny impuls dla rozwoju gospodarczego, innowacyjności i obniżenia konfliktów społecznych.*

*Wartością, której przecenić nie wolno, były również, są i będą zwyczajne rozmowy i kontakty nieformalne.*

### **Prof. Jacek Męcina, Uniwersytet Warszawski**

*25 lat rozwoju Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” to dobry przyczynek do spojrzenia na rozwój dialogu społecznego w Polsce. CPS „Dialog” od początku było miejscem wspierania rozwoju dialogu społecznego, a obecnie to nie tylko siedziba Rady Dialogu Społecznego, ale także najważniejsze na mapie Polski miejsce, gdzie prowadzi się nawet najtrudniejsze negocjacje, gdzie rozwiązuje się realne problemy w relacjach zbiorowych. Już samo to, że niemal każdy Polak wysłuchuje od czasu do czasu informacji z CPS „Dialog” o szansach na rozwiązanie ważnych kryzysów świadczy o znaczeniu tej instytucji.*

*Ale na szczęście CPS „Dialog” to nie tylko adres, ale przede wszystkim miejsce spotkań, szkoleń, rozmów, wreszcie miejsce otwarte na inne środowiska, nie tylko partnerów społecznych, polityków i administracji, ale także praktyków życia społecznego i gospodarczego, przedstawicieli NGO-ów, naukowców. Tak tworzy się wokół tej instytucji kapitał społeczny, tak potrzebny do tego, aby dialog mógł się rozwijać, mimo przeciwności.*

*Tak wspaniałego rozwoju na kolejne 100 lat działalności dla CPS „Dialog”, Dyrekcji i Pracowników oraz wszystkich, którzy czerpią z tego miejsca, przyczyniając się do rozwoju dialogu społecznego w naszym kraju.*

### **Prof. Andrzej Zybala, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie**

*Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” im. Andrzeja Bączkowskiego było dla mnie wymarzone miejsce pracy. Dialog – jako dojrzałe porozumiewanie się – zawsze wydawał mi się najważniejszy jako sposób na zrozumienie świata, siebie, a także na zbudowanie lepszej Polski. Uczestniczyłem w planowaniu i wykonaniu kilku projektów badawczych i promujących dialog. Kierowałem kwartalnikiem „Dialog”. Zawsze można zrobić więcej.*

### **Prof. Kazimierz W. Frieske, Akademia Pedagogiki Specjalnej**

*Cokolwiek powie się o warszawskim Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog”, niewiele chyba można mieć wątpliwości w kwestii tezy mówiącej, że jest to miejsce z charakterystyczną dla siebie dynamiką. W jakimś stopniu jest ona wyznaczona kolejnymi, instytucjonalnymi metamorfozami Trójstronnej Komisji, przekształconej z biegiem czasu w Radę Dialogu Społecznego, ale nie jest wykluczone, że to, co się za nimi kryje najlepiej opisują dwie podstawowe idee, tj. idea negocjacji i idea dialogu. Więc, toczą się w Centrum mniej czy bardziej złożone negocjacje pomiędzy partnerami stosunków pracy, zawierane są rozmaite sojusze, najczęściej zresztą wielce płynne, szuka się w nich różnych kompromisów – bo taka przecież jest natura negocjacji – i zwykle udaje się utrzymać oczywiste różnice w rozsądnych – chciałoby się powiedzieć – cywilizowanych granicach. Sztuka negocjacji to poszukiwanie rozwiązań, które niosą ze sobą rezultaty, może nie najlepsze z tego czy innego punktu widzenia, ale możliwe do przyjęcia. Tak właśnie można byłoby zrozumieć, zgłoszoną niegdyś przez C. Croucha, ideę „uogólnionej wymiany politycznej”. Jedną z jej zalet jest to*





*m.in., że demonstruje ona to, jak bardzo – dzięki instytucjom takim, jak Centrum – nasz system polityczny jest odległy od autorytaryzmu.*

*Ale, nie jest wykluczone, że – m.in. na podstawie wieloletnich, aczkolwiek niesystematycznych obserwacji dyskusji prowadzonych w Trójstronnej Komisji – można chyba utrzymywać, że to, co się w toku tych dyskusji dzieje, coraz bardziej staje się dialogiem właśnie. Ten różni się od negocjacji tym, że – w zgodzie z ideami demokracji deliberatywnej czy „dyskursywnej” – koncentruje się nie tyle na poszukiwaniu jakiegoś kompromisu, ile na rozmowie, w której strony prezentują racjonalne argumenty i usiłują się nawzajem przekonywać do swoich racji. Czasem się to udaje i – jeśli się tak dzieje – to jest to chyba konsekwencja pokoleniowej zmiany: rozmawiają ze sobą ludzie, którym w stosunkowo niewielkim stopniu ciąży historia – skądinąd warta pamiętania – ale historia organizowana przez konflikty z lat '80 ubiegłego wieku i towarzyszące jej frazeologiczne manipulacje. Wystarczy przypomnieć sobie, na przykład to, że robotnicze roszczenia, wyrażone w słynnych 21 postulatach strajkujących robotników, proklamowane niegdyś jako robotnicze „prawa minimalne” po dziesięciu latach zaczęły być traktowane jako residua „sowieckiej mentalności”. Jeśli rzeczywiście się tak dzieje, to jest to jakościowa zmiana warta docenienia i wystarczający powód, dla którego nazwa Centrum na Limanowskiego nabiera zgoła nowego sensu.*



### **Irena Dryll, dziennikarka**

*Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” w Warszawie przy ul. Limanowskiego to miejsce magiczne. Tuż po wejściu na spotkanie czy konferencję czujemy się ważni i oczekiwani – wita nas Pani Dyrektor Iwona Zakrzewska i jej uśmiechnięte współpracownicy. A po zakończeniu obrad, niezależnie od ich skutków, czujemy się – jak mówił patron tego miejsca – bliżej sobie. Andrzej Bączkowski, bo o nim tu mowa, współtwórca CPS „Dialog”, działacz „Solidarności”, a po 1989 r. wiceminister pracy w sześciu gabinetach i minister pracy w 1996 r., w wywiadzie dla „Życia Gospodarczego” z tegoż roku (który przeprowadziłam), mówił: „Jeśli nawet do uzgodnień nie dochodzi, to najczęściej w toku dyskusji dochodzi do zbliżenia stanowisk”.*



Źródło: dzięki uprzejmości pana M. Osucha

*I jest to już na tyle istotna wartość, że oplaca się usiąść przy stole i porozmawiać, i pokłócić się, i coś wyjaśnić. Rozchodzimy się bliżej sobie. W kilkunastu zespołach i podzespołach programowych Rady Dialogu Społecznego, i tyłuż zespołach branżowych toczą się niemal dzień w dzień debaty robocze na najróżniejsze tematy, od płacy minimalnej, edukacji, hutnictwa czy mundurówki, poprzez transplantację i składki na ZUS, aż do programu „Wisła” i rakiet Patriot oraz importu węgla. Ścierają się opinie i postulaty tak różne, jak różne są zgłaszające je strony: związkowa, pracodawców czy rządu. Słuchać głosy „warszawki” i głębokiej prowincji bo, krótko mówiąc, tu w CPS słychać Polskę. Przyjeżdżają ludzie z najodleglejszych terenów i mówią, co myślą – ministrowi x czy y, dyrektorom i tym „warszawskim urzędasom”. „Góra” słucha „dołu”, i odwrotnie. Ten głos „szarego człowieka z prowincji”, jak ironizują związkowcy, staje się częścią stałego mechanizmu dialogu i szansą na zwiększenie przyzwolenia dla trudnych rozwiązań i reform. Zderzenia poglądów i postaw, emocji i zimnej kalkulacji, wiedzy i ignorancji, sympatii i niechęci to pasjonujący obraz pt. „A to Polska właśnie...”. W tym tyglu rodzą się często najlepsze rozwiązania trudnych spraw i poprawki do paragrafów dziesiątek projektów konsultowanych ustaw. Nierzadko cała para idzie w gwizdek, bo ustawodawca nie bierze ich pod uwagę, a trójstronny dialog społeczny nie zyskał jeszcze w Polsce – w przeciwieństwie do rozwiniętych krajów Europy Zachodniej – należytej rangi. Jego znaczenie jednak rośnie właśnie dzięki istnieniu CPS i atmosferze tego miejsca towarzyszącej zarówno codziennej pracy, jak i rozmowom ostatniej szansy, dotyczącym np. konfliktów w LOT-cie, strajku lekarzy rezydentów czy ostatnio strajku nauczycieli.*

*Lansowana w CPS dewiza trójstronnego dialogu: ustąpić, aby zyskać, współpraca i kompromis, a nie konfrontacja coraz częściej zyskuje uznanie u skonfliktowanych stron, buduje relacje między rządem a stroną społeczną, wyznacza standardy nowoczesnego i partnerskiego dialogu. Brzmi to górnolotnie, ale taka jest obserwowana przeze mnie od lat rola CPS, która przebija się do świadomości partnerów społecznych, a także strony rządowej. Atmosferę rozluźnia kawa i herbata,*

ciasteczka, w okresie Bożego Narodzenia – choinka czy jajeczko w czasie Świąt Wielkanocnych. Jak powtarzał zmarły niestety 23 lata temu patron tej instytucji, którego wielki portret wisi w głównej sali debat: „Trzeba rozmawiać, zanim spór przerodzi się w strajk, głodówkę czy zadymę przed Urzędem Rady Ministrów. Jak się szanuje mechanizmy demokracji, trzeba rozmawiać nawet z przeciwnikiem politycznym, nawet z nielubianym rządem. Konflikty i protesty nie służą krajowi”. Takie rozmowy toczą się tu, w CPS „Dialog” każdego dnia.

### **Dr Piotr Ostrowski, Wiceprzewodniczący OPZZ**

*Powstanie Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” w 1994 r. nierozdzielnie związane jest z pojawieniem się w dynamicznej i skompiłowanej polskiej rzeczywistości wczesnych lat transformacyjnych nowej instytucji dialogu społecznego jaką była Trójstronna Komisja ds. Społeczno-Gospodarczych. Wielu – zarówno z Komisją jak i z Centrum – wiązało od początku duże nadzieje. Z racji wieku nie mogłem być oczywiście naoczny obserwator tamtych wydarzeń. Po raz pierwszy pojawiłem się w CPS „Dialog” w 2001 r. na zaproszenie profesora Juliusza Gardawskiego, który kończył swoją książkę „Związki zawodowe na rozdrożu”, będącą wynikiem jego analiz dotyczących kondycji związków zawodowych na początku XXI wieku, analiz – dodam – dość optymistycznych. CPS „Dialog” od początku był zatem dla mnie miejscem dla prezentacji racji, punktu widzenia i argumentów związków zawodowych. Nie zawsze byłem zadowolony z przebiegu dwu- i trójstronnych rozmów i dyskusji; często – podobnie jak całe środowisko związkowe – krytykowałem ich jałowość i brak spektakularnych efektów. Te ostatnie jednak miały miejsce, choć w zdecydowanie większym stopniu na poziomie dwustronnym – między związkami zawodowymi a organizacjami pracodawców. Z pewnością przyczynił się do tego klimat dialogu i współpracy obecny w Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog”.*



### **Prof. Bożena Balcerzak-Paradowska**

*Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” działa na rzecz promocji dialogu społecznego jako podstawowego sposobu budowania relacji społecznych. Jest miejscem wymiany myśli, przedstawiania różnych punktów widzenia partnerów społecznych, wzbogacanych wiedzą ekspertów i przedstawicieli nauki, miejscem wypracowywani kompromisów i dochodzenia do wspólnych stanowisk.*

*Różne formy działania w zakresie poszerzania i upowszechniania wiedzy z zakresu problemów pracy i polityki społecznej podejmowane przez CPS „Dialog” w znaczący sposób przyczyniają się do rozwoju nauki i praktyki w tych dziedzinach, do wdrażania dorobku naukowego do praktyki.*

*Z całym przekonaniem poparłam wnioszek o nadanie Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” im. Andrzeja Bączkowskiego Medalu im. Wacława Szuberta.*

### **Prof. Marek Pliszkiwicz, Wyższa Szkoła Humanitas w Sosnowcu**

*Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” kojarzy mi się z dobrze pojętym dialogiem społecznym tzn. dialogiem pomiędzy przedstawicielami pracowników a pracodawcami. Celowo nie włączam do tego przedstawicieli rządu. Prawne pojęcie dialogu społecznego dotyczy pewnych relacji, które istniały odkąd istniało prawo pracy, ale zostało ono prawnie uregulowane dopiero w prawie europejskim w roku 1986 kiedy dokonano nowelizacji Traktatu z 1957 r. z Rzymu o Europejskiej Wspólnocie Gospodarczej. Traktat, którym ta zmiana została dokonana został nazwany Jednolitym Aktem Europejskim. Nazwa ta może mylić, ale początkowo były dwa projekty potem je połączono w jeden dlatego ten akt prawny nazwano Jednolitym Aktem Europejskim. Został tam wprowadzony nowy przepis Art. 118 b Jednolitego Aktu Europejskiego, zgodnie z którym „Komisja podejmuje starania mające na celu rozwój dialogu między partnerami społecznymi na poziomie europejskim, co mogłoby, jeśli takie byłoby pragnienie obu stron, prowadzić do nawiązania stosunków umownych”.*

*Również obecnie obowiązujący Art. 154 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej, przewiduje, że „Komisja ma zadanie popierania konsultacji między partnerami społecznymi na poziomie Unii i podejmuje wszelkie właściwe środki w celu ułatwienia ich dialogu, zapewniając stronom zrównoważone wsparcie”.*

*W związku z tym, że Komisja Europejska jest zobowiązana do pomocy we wzajemnych kontaktach i współpracy partnerów społecznych, zatem chodzi tu o przedstawicieli związków zawodowych i organizacji pracodawców. Partnerami dialogu społecznego muszą być koniecznie te dwa podmioty – przedstawiciele pracowników, przede wszystkim związki zawodowe i organizacje pracodawców. Dopiero jak są te dwa podmioty to można do dialogu społecznego w szerszym znaczeniu tego słowa dołączyć przedstawicieli państwa albo przedstawicieli innych instytucji np. administracji rządowej, czy samorządowej.*

*W momencie kiedy w Polsce zaczęliśmy zmieniać ustój na demokratyczny, jednym z podstawowych warunków był rozwój dialogu społecznego w tym również dialogu społecznego z reprezentacją państwa. Dlaczego w Polsce i w krajach sąsiednich tak to było istotne? Dlatego że przed 1989 r. praktycznie nie istnieli pracodawcy prywatni. Podstawowym pracodawcą było państwo i państwo występowało w roli władzy politycznej i jako pracodawcy. Międzynarodowa Organizacja Pracy*



opiera się na zasadzie trójstronności tzn. na zasadzie dyskusji, współpracy ze związkami zawodowymi, pracodawcami i państwami. Dlatego MOP z ogromną radością zaczęła współpracować z krajami Europy Środkowej i Wschodniej, bo mieli tu praktyczną realizację zasady trójstronności. Musieliśmy długo czekać zanim wykształcili się pracodawcy prywatni, którzy mogli być reprezentantami pracodawców. Mieliśmy więc w ustawie o Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych z 2001 r. trzy ławy: pracowników reprezentowanych przez związki zawodowe, pracodawców reprezentowanych przez organizacje pracodawców i państwo, które powinny działać w interesie publicznym. Tak było w ustawie o Komisji Trójstronnej a kiedy układano ustawę o Radzie Dialogu Społecznego zapomniano o tym i po prostu napisano, że jest to Rada Dialogu Społecznego, która zapewnia współpracę pomiędzy związkami zawodowymi, organizacjami pracodawców i państwem, koniec. Zapomniano dodać, że to nie jest dyskusja czy dialog między tymi trzema podmiotami tylko one działają w imieniu ogromnej rzeszy pracowników, ogromnej rzeszy pracodawców i w ogromnej rzeszy obywateli, których reprezentuje państwo.



Dialog społeczny jest fundamentem zbiorowego prawa pracy a pośrednio jest także fundamentem całego indywidualnego prawa pracy. A to dlatego, że zgodnie z jedną z podstawowych zasad zbiorowego prawa pracy przedstawiciele pracowników czyli związki zawodowe i organizacje pracodawców mogą ze sobą negocjować i zawierać układy zbiorowe pracy, które to układy nie mogą zawierać postanowień mniej korzystnych dla pracowników niż kodeks pracy i inne ustawy. Dzięki tej zasadzie i dzięki układom zbiorowym pracy, od początku powstania prawa pracy pod koniec XIX wieku, obserwujemy rozwój i polepszanie uprawnień pracowniczych właśnie drogą układów zbiorowych pracy, bo zazwyczaj nowe rozwiązania lepsze dla pracowników powstają w drodze układów zbiorowych pracy. Jak wiadomo istnieją pewne niezbędne warunki do tego żeby układ zbiorowy mógł istnieć. Muszą istnieć partnerzy społeczni zorganizowani i od siebie niezależni. Ci partnerzy tzn. związki zawodowe i pracodawcy lub organizacje pracodawców muszą być niezależni i samorządni w swojej działalności. Następnym warunkiem jest to, że ci partnerzy muszą mieć jakieś zagadnienia, które będą podlegały negocjacom. Bo jeżeli jest taka sytuacja, że wszystko ustala państwo w drodze ustawy i nie zostawia nic partnerom społecznym no to wtedy nie może być dialogu społecz-

*nego. Tak było w systemach autorytarnych. Wśród warunków tzw. technicznych konieczne jest żeby partnerzy mieli praktyczne możliwości spotkania się, tzn. żeby mieli się gdzie spotkać, żeby to nie były miejsca przypadkowe, ale miejsca dobrze wyposażone i dlatego powstanie Centrum Dialogu Społecznego, co bardzo dobrze rozumiał Andrzej Bączkowski, musi być dobrze wyposażone, musi być do dyspozycji partnerów społecznych i dlatego uważam, że niezbędne jest takie miejsce jak Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” im. Andrzeja Bączkowskiego. Zresztą wieloletnia praktyka pokazuje, że jest to miejsce wygodne – w dobrym tego słowa znaczeniu – dla różnych spotkań. Jest to miejsce, w którym mogą się spotkać przedstawiciele państwa z organizacjami pracodawców bez związków zawodowych i to jest ciekawe i pożyteczne tylko to już nie będzie dialog społeczny. Jak widać Centrum pomaga, bo można się spotkać poza siedzibą ministerstwa i można się spotkać w miejscu, które „należy” do partnerów dialogu społecznego i każdy może tu swobodnie występować.*



### **WRDS Dolny Śląsk – Aldona Andrulewicz**

*Do Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” przyjeżdżam od 2003 r., od czasu, kiedy zostałam sekretarzem Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego we Wrocławiu. Jestem tu co najmniej dwa razy w roku. Każdy pobyt na konferencji czy szkoleniu wspominam bardzo ciepło. Ludzie, którzy tworzą to miejsce, z wielką życzliwością przyjmują wszystkich gości, zapewniając im profesjonalną pomoc, dobre warunki pracy i przyjazną atmosferę. Dziękując za te lata współpracy, życzę dobrej energii w działaniu na rzecz dialogu społecznego.*

### **WRDS Kujawsko-Pomorskie**

*Zgodnie z ustawą z dnia 24 lipca 2015 r. o Radzie Dialogu Społecznego i innych instytucjach dialogu społecznego (Dz.U. z 2018 r. poz. 2232) oraz Decyzją Nr 171/2015 Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego z dnia 16 grudnia 2015 r. w sprawie powołania Kujawsko-Pomorskiej*



*Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego, została powołana Kujawsko-Pomorska Wojewódzka Rada Dialogu Społecznego licząca 37 osób w skład, której, jak w każdym województwie wchodzi przedstawiciele strony pracowników, strony pracodawców, strony rządowej oraz strony samorządowej.*

*Już od 5 lat pracownicy prowadzący biura WRDS-ów w całej Polsce, spotykają się każdego roku podczas różnego rodzaju szkoleń, prowadzonych przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Spotykamy się tam zawsze z serdecznym przyjęciem i profesjonalną obsługą. Mamy tam możliwość spotkania się z najlepszymi ekspertami w dziedzinie nauk społecznych, ekonomicznych i prawnych, którzy wspierają nas w codziennej pracy.*

*Ponadto niektórzy członkowie naszej Rady są członkami Rady Dialogu Społecznego, która jest filarem dialogu społecznego w Polsce i biorą udział w jej posiedzeniach, korzystając z infrastruktury Centrum.*

*Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog”, które na co dzień pełni funkcję ośrodka badawczo-doradczego wspierającego idee dialogu społecznego, jest bardzo ważnym miejscem spotkań wszystkich stron dialog.*

*Bardzo często w Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” w Warszawie odbywają się konferencje, seminaria i warsztaty, prowadzone na wysokim poziomie, w których biorą również udział członkowie K-P WRDS.*

*Dziękujemy za dotychczasowe spotkania i liczę na dalszą owocną współpracę.*



## WRDS Lubelskie – Jarosław Stawiarski, Marszałek Województwa Lubelskiego

*Z okazji 25-lecia działalności Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” im. A. Bączkowskiego przekazuję Państwu gorące gratulacje z Lublina – miasta, w którego historię mocno wpisana jest kultura dialogu zrealizowana w piękny sposób podczas siedmiu miesięcy obrad Sejmu zakończonego podpisaniem aktu unii lubelskiej w 1569 r. Wówczas udało się doprowadzić za pomocą rozmów, negocjacji i zabiegów dyplomatycznych do powstania potężnego państwa o charakterze federacyjnym – Rzeczypospolitej Obojga Narodów.*

*To wydarzenie niech będzie dla nas wszystkich również dziś drogowskazem do odważnego podejmowania trudnych problemów i szukania na drodze dialogu najlepszych rozwiązań, które zapewnią każdej ze stron poczucie podmiotowości i współuczestnictwa w kluczowych decyzjach. Życzę Państwu, by kolejne lata działalności Centrum były czasem wielu inspirujących spotkań i owocnych rozmów, które pozwolą wypracowywać porozumienie oparte na autentycznej trosce o wspólne dobro.*



## WRDS Łódzkie – Justyna Kołodziejczyk i Bogumiła Czupryńska

*Organizacja szkoleń dla pracowników biur Wojewódzkich Rad Dialogu Społecznego jest niezwykle cenną inicjatywą. Wybór miejsca spotkań, jakim jest Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” im. A. Bączkowskiego jest trafny biorąc pod uwagę jego historię oraz realizowane zadania szczególnie wspierające instytucje w zapobieganiu, łagodzeniu i rozwiązywaniu konfliktów społecznych. Pracownicy CPS „Dialog” są przyjaźni, kompetentni i otwarci. Organizowane szkolenia są czasem niezwykle uczącym, pełnym trafnych pytań i mądrych odpowiedzi. Dzięki nim można zdobyć nie tylko praktyczne umiejętności, ale także poszerzyć swoją wiedzę i dobrze wykorzystać godziny szkoleń, w zakresie obsługi i funkcjonowania Wojewódzkich Rad Dialogu Społecznego. Tematy szkoleń są merytoryczne a wybierani wykładowcy wyróżniają się ogromną wiedzą specjalistyczną i umiejęt-*



nie ją przekazują. Wzajemne dzielenie się doświadczeniami ułatwia reagowanie na pojawiające się w regionie konflikty. Wspólnie spędzony czas w Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” im. A. Bączkowskiego z pracownikami ministerstw oraz Urzędów Marszałkowskich innych województw jest nie tylko pracą, ale i ogromną przyjemnością. Liczymy na dalszą owocną współpracę a w związku z 25-leciem CPS „Dialog” życzymy powodzenia i dalszych sukcesów w prowadzonej działalności.

### **WRDS Pomorskie – Włodzimierz Szordykowski**

Dwudziestopięciolecie działalności Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” jest doskonałą okazją nie tylko do złożenia gratulacji i serdecznych podziękowań za współpracę, ale również zachęca do refleksji nad rolą działalności mającej na celu promowanie idei dialogu społecznego na szczeblu krajowym oraz regionalnym.

Centrum Partnerstwa Społecznego jest miejscem gdzie w skromnych warunkach, ale bardzo przyjaznej atmosferze, spotykają się strony dialogu, dążąc do rozwiązywania bieżących sporów w drodze konsensusu, w dobrze pojętym interesie społecznym. Centrum jest również miejscem szkoleń oraz wymiany doświadczeń członków rad i pracowników biur wojewódzkich rad dialogu społecznego. Na podkreślenie zasługuje propagowanie naszej działalności w internecie oraz licznych wydawnictwach. Działalność Centrum jest nie tylko miejscem dialogu oraz źródłem informacji, ale także inspiracji dla naszej działalności w regionach.

Z okazji Jubileuszu Wojewódzka Rada Dialogu Społecznego w Gdańsku dziękuje za dotychczasową bardzo dobrą współpracę, jednocześnie życząc wielu dalszych sukcesów w umacnianiu dialogu społecznego w Polsce.



## WRDS Świętokrzyskie – Ewa Strząbala

*Dialog ma swój dom...*

*W 2015 r. zadanie stworzenia i zapewnienia funkcjonowania Wojewódzkich Rad Dialogu Społecznego powierzono marszałkom województw. Jako pracownik urzędu marszałkowskiego województwa świętokrzyskiego wzięłam udział w spotkaniu nowych pracowników biur WRDS i posiadających wieloletnie doświadczenie, wiedzę – byłych sekretarzy Wojewódzkich Komisji Dialogu Społecznego. Spotkanie miało miejsce w Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog”. Na początku dzielił nas dystans, smutek tych, którzy żegnali się z obszarem, któremu poświęcili wiele lat pracy zawodowej i niepewność tych, którzy wchodzili na nowy, nieznaną ląd.*

*I to właśnie w tym miejscu pierwsze lody pękały, zdawkowe pytania i krótkie odpowiedzi zamieniały się w żarliwe dyskusje, serie porad, wskazówek i moc zapewnień o chęci współpracy i pomocy. Połączyła nas chęć współtworzenia rzeczy ważnych. Połączyło nas to miejsce, w którym do dziś szukamy przestrzeni do bycia razem, współdziałania, zdobywania wiedzy, wypracowywania rozwiązań sytuacji trudnych. Bo dialog ma swój dom.*

*Za stworzenie tego miejsca, tej przestrzeni, domu dla dialogu społecznego w Polsce – z okazji 25-lecia Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” – składam serdecznie gratulacje i podziękowania.*



Z życia dialogu  
– Nasze 25 lat.  
Srebrny jubileusz  
Centrum Partnerstwa  
Spo³ecznego „Dialog”

Wydaje:



**dialog**

CENTRUM PARTNERSTWA SPO³ECZNEGO  
IM. ANDRZEJA BĄCZKOWSKIEGO

ul. Limanowskiego 23, 02-943 Warszawa  
Tel. 22 380 50 50, fax. 22 380 50 52  
[www.cpsdialog.gov.pl](http://www.cpsdialog.gov.pl)

Redakcja: Iwona Zakrzewska,  
Agnieszka Sk³adanowska, Karolina Zawada

Zdjęcia: CPS „Dialog”, archiwum prywatne  
Mariana Osucha, archiwum Fundacji  
im. Andrzeja Bączkowskiego

Łamanie i druk:  
Zak³ad Wydawniczo-Poligraficzny  
Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Spo³ecznej  
ul. Usypiskowa 2, 02-386 Warszawa



dialog

CENTRUM PARTNERSTWA SPOŁECZNEGO  
IM. ANDRZEJA BĄCZKOWSKIEGO